

Sygn. akt: I C 1085/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Karpińska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Salamońska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 1.510,00 zł (tysiąc pięćset dziesięć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.303,00 zł (tysiąc trzysta trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Toruniu na rzecz powoda kwotę 1.500,00 zł (tysiąc pięćset złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki;

IV. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Toruniu na rzecz pozwanego kwotę 301,57 zł (trzysta jeden złotych pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

I C 1085/16

UZASADNIENIE

T. B. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 1510 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku zdarzenia drogowego, którego sprawca posiadał polisę OC u pozwanego uszkodzeniu uległ samochód marki N.. Z tytułu zdarzenia poszkodowany otrzymał kwotę 3.611,60 zł. Powód nabył prawo do całości odszkodowania na podstawie umowy przelewu wierzytelności, wobec czego żąda zapłaty częściowego odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, że szkoda winna być uznana za całkowitą z uwagi na okoliczność, iż naprawa pojazdu okazała się ekonomicznie nieuzasadniona. W jego ocenie koszty naprawy wskazane przez powoda znacznie przekraczają wartość rynkową pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 8 grudnia 2015 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki N. o nr rej. (...), którego właścicielem był D. S.. Sprawca przedmiotowego zdarzenia posiadał polisę OC w (...) S.A. w W.

bezsporne

Szkodę w pojeździe na kwotę 3.611,60 zł i taką też kwotę wypłacono poszkodowanemu.

bezsporne

Na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 28 kwietnia 2016 roku D. S. zbył na rzecz T. B. wierzytelność przysługującą mu w związku z przedmiotową szkodą, z wyłączeniem wypłaconej dotychczas kwoty 3.611,60 zł oraz roszczeń z tytułu zwrotu kosztów holowania, parkingu lub najmu pojazdu zastępczego.

dowód: umowa cesji k. 6

Wartość samochodu przed szkodą wynosiła 7.800 zł, a po zdarzeniu 2.200 zł. Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu oryginalnych części oraz stawk (...) wyniósłby 9.970,38 zł, a przy użyciu dostępnych części oryginalnych lecz nie sygnowanych logo producenta pojazdu oraz stawk warsztatów nieautoryzowanych – 8.251,46 zł. W samochodzie wystąpiła szkoda całkowita, której wysokość wynosiła 5.600 zł.

dowód: opinia biegłego wraz z kalkulacją naprawy k. 63- 74

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez strony i opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej S. D.. Sąd przyznał dokumentom walor wiarygodności, jako że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności.

Za przydatną Sąd uznał opinię biegłego sądowego S. D., albowiem była ona wyczerpująca, precyzyjna, jasna, logiczna i przekonująca. Biegły sporządził ją zgodnie z zasadami sztuki oraz posiadaną wiedzą i wykształceniem, a Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić jej przydatności w niniejszym procesie. Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wpływającym z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną (zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97).

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm./ odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy /art. 436 § 2 k.c./, a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze

odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej /tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410/.

Zgodnie z art. 363§1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego /restytucja naturalna/, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku /zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 549/.

Kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną w pojeździe była między stronami bezsporna. Sporna pozostawała jedynie wysokość należnego z tego tytułu odszkodowania. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego co do tego, że wypłacona dotychczas kwota odszkodowania w pełni rekompensuje wysokość szkody powstałej w pojeździe. Takim twierdzeniom przeczą wnioski z opinii biegłego sądowego S. D., który wskazał, że w pojeździe doszło do szkody całkowitej, której wartość wyniosła 5.600 zł. Koszt przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego przewyższyłby wartość samochodu. Pozwany wypłacił dotychczas poszkodowanemu 3.611,60 zł. Nie sposób się więc zgodzić z pozwanym, że wypłacona kwota w pełni rekompensuje wysokość rzeczywiście poniesionej szkody. Wskazane przez biegłego kwoty znacznie przewyższają wartość wypłaconego odszkodowania.

Sąd nie zaakceptował również zarzutów pozwanego, który zakwestionował uprawnienie powoda do uzyskania odszkodowania z uwagi na fakt, że nie wykazał, aby w ogóle dokonał naprawy przedmiotowego samochodu oraz wysokości rzeczywiście poniesionych w związku z tym kosztów. Sąd podziela w tym zakresie twierdzenia powoda, że dla odpowiedzialności ubezpieczyciela nie ma znaczenia jakim kosztem i czy w ogóle poszkodowany wykonał naprawę. Za słuszne w tej materii należało uznać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27.06.1988r. w sprawie I CR 151/88, zgodnie z którym "roszczenie o świadczenia należne od (...) w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń (...) i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości." W ocenie Sądu w niniejszej sprawie winna mieć zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 kc, a ubezpieczyciel

z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej powinien wypłacić poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego. Rację miał zatem powód podnosząc, że odszkodowanie należy mu się niezależnie od tego, czy naprawił uszkodzony pojazd.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1510 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 481 § 1 kc, uwzględniając także art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) (t. jedn. Dz.U. z 2016r. poz. 2060). Kwestia ta nie była negowana przez pozwanego.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie II wyroku, kierując się zasadą przewidzianą w art. 98 kpc i obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę.

W punkcie III i IV wyroku Sąd nakazał zwrócić stronom ze Skarbu Państwa kwoty tytułem niewykorzystanych zaliczek.